CZĘŚĆ XI. № 9. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu; do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném: w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Piątek, $\frac{1}{13}$ Lutego.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{31 \text{ Stycznia.}}{12 \text{ Lutego.}}$

Roskazy dzienne Cesarskie.

25 b. m. Prezes Kaukazskiego obwodowego Rządu Jenerał-major baron *Taube*, mianowany Cywilnym Gubernatorem Kaukazskim.

tegoż dnia Za wyrokiem Wojennego Sądu były Komendant Żytomirski, liczący się w wojsku Major *Szaramowicz*, za jawne nieposłuszeństwo rozkazom Zwierzchności i ostateczne zaniedbanie swych obowiązków, zniżony zostaje na prostego żołnierza.

26 b. m. Dezurny Sztab oficer Sztabu 1 korpusu piechoty, liczący się w wojsku Pułkownik *Iwanow 8*, ma zostawać przy Głównodzącym czynną armiją do szczególnych poleceń.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy s koroną: *16 b. m.* Naczelnik 6 okręgu korpusu Żandarmów, Jenerał-major hrabia *Apraxin*, za gorliwą służbę. — Św. Stanisława 1 klassy: *23 b. m.* Dowodzca pułnocnego okręgu budownictwa morskiego, Jenerał-major Inżenierów *Wałujew*, za pomyślne zbudowanie, pod własnym Jego Cesarskiej Mości nadzorem, fortyfikacyj morskich w Kronsztacie. — tegoż orderu 2 klassy: *13 b. m.* Wileński gubernijalny Pocztmistrz, Radca Stanu *Trefurt*, i liczący się w artyleryi Jenerał-major *Korsakow*, obaj za gorliwą służbę.

— Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły orderów mianowani zostali, za gorliwą służbę w liczbie innych, kawalerami orderu Ś. Stanisława: 3 klassy, *18 b. m.* Żytomirski gubernijalny Pocztmistrz Radca Dworu *Wencewicz*, Radcy Honorowi: Białostocki obwodowy Pocztmistrz *Riabikow*; tegoż orderu 4 klassy: Pomocnicy Pocztmistrzów: Witebskiego Gubernijalnego Assesor Kollegialny *Alimow*, Brasławskiego powiatowego Assesor Koll. *Iżdebski*; Radcy Honorowi, Pocztmistrze powiatów: Borysowskiego *Czerniawski*, Dzisieńskiego *Dobrowolski*, Dubieńskiego *Drzewiński*, Dynaburskiego *Bujewicz*.

— N. Cesarz Jmć 27 zeszłego Listopada raczył zatwierdzić Zdanie Komitetu PP. Ministrów, nastałe na przedstawienie P. Ministra Oświecenia o rozdzieleniu każdej z istnących teraz przy Kijowskiem Gimnazyum trzech klass niższych, na dwa działy, z uwagi na wielką liczbę uczniów i o wyznaczeniu do nich trzech Nauczycieli, z gażą po 1,200 rubli rocznie i prerogatywani, udzielonemi przez Ustawę 8 Grudnia 1828 roku dla niższych nauczycieli gimnazyalnych, dopokąd w Kijowie drugie gimnazyum założone nie będzie.

Okolnik przesłany do PP. Kuratorów Okręgów Naukowych i innych, wprost od Ministerstwa Oświecenia zależących, Zwierzchności.

«Zwierzchności niektórych Uniwersytetów przedstawiły mi do rozwiązania pytanie: azali urzędnikom w służbie będącym, którzy za upoważnieniem swojej Zwierzchności życzą sobie przyjąć stan domowych Przewodników lub Nauczycieli, może być dozwolono wypełniać wymagane dla tego warunki i czyli, w razie zadośćuczynienia onym, należy wydawać im przepisane na takowy stan świadectwa; tudzież o ile mogą stosować się do nich: z jednej strony udzielone domowym Przewodnikom i Nauczycielom korzyści i prerogatywy, a z drugiej wykonanie wskazanych tym ostatnim obowiązków, we względzie szkolnych i cywilnych władz miejscowych?

«Po pilném rozważeniu tego pytania i wszelkich dotyczących go okoliczności, mniemam:

1) Że służących w różnych wydziałach urzędników, mających od swej zwierzchności pozwolenie starania się prawnym porządkiem o stan domowych Przewodników i Nauczycieli, tém więcej ku temu dopuszczać należy, iż oni, w takowém staraniu mogą mieć na celu, w pewnych okolicznościach, lub po niejakim czasie, opuścić służbę i

poświęcić się wyłącznie wychowaniu młodzi w domach prywatnych. Lecz gdyby nawet i takiego przedsięwzięcia nie mieli, nic wszakże nie przeszkadza urzędnikom w służbie zostającym, opatrzonym w świadectwa na jeden z wymienionych stanów, używać wolnego od obowiązków służbowych czasu, na dawanie godzinami lekcyj po domach, w charakterze Przewodnika lub Nauczyciela, jeżeli tylko zatrudnienia służbowe dadzą się pogodzić s tym nowym obowiązkiem; skąd też należy, iżby w podobnych razach, urzędnik brał od swojej Zwierzchności pisemne na to pozwolenie.«

2) Urzędnicy, otrzymawszy stan domowego Przewodnika lub Nauczyciela, dopoki zostają w szczególnéj jakiegobądź wydziału służbie, nie mogą używać korzyści i prerogatyw, temu stanawi udzielonych, gdyż mają natomiast inne, właściwe rodzajowi ich służby, ogólnemi i szczególnemi Ustawami zawarowane. Wszakże wraz z uwolnieniem od urzędu, jaki zajmują w którejkolwiek gałęzi Rządu, urzędnicy ci wstępują w prawa osób, zajmujących się wychowaniem młodzi w domach prywatnych, stosownie do stanu, jaki im został nadany.»

3) Obowiązki i stosunki względem szkolnych i cywilnych zwierzchności urzędnika, w służbie zostającego, jeżeli on, nabywszy do tego prawa, i nie opuszczając służby, wejdzie do prywatnego domu, w charakterze domowego Przewodnika lub Nauczyciela, pozostają też same, jakie są przepisane dla osób, wyłącznie oddających się domowemu wychowaniu, w zatwierdzonéj przez N. Cesarza Jmci 1 Lipca 1834 roku Ustawie o domowych przewodnikach i Nauczycialach.

Podpisał: *Minister Oświecenia*, S. Uwarow.

Kontrassygnował: *Zarządzający Departamentem;* Xiążę Szirinski - Szichmatow.

— W Pensyi szlachetnej, założonéj przy Nowogrodzkiej szkole dla szlachty, rozpoczęły się 1 Września z. r. lekcye na bieżący rok szkolny.

6 tegoż miesiąca otwarte zostało ustanowione w Witebsku seminaryum, do kształcenia parafialnych nauczycieli.

W Listopadzie zeszłego roku otwarto powiatowe dla stanu miejskiego szkoły w mieście Prużanie, w Grodzieńskiéj, i w miasteczku Kiejdanach, w Wileńskiéj gubernii.

Dozorca honorowy szlacheckiéj powiatowej Bobrujskiej szkoły P. *Buthak*, ofiarował na rzecz tejże szkoły 300 rubli.

Dozorca honorowy szkół powiatu Wołkowyskiego P. *Kirkiłło* obowiązał się zamiast słomianego duchu na domie wystawionym przez niego w Wołpie, na tameczną parafijalną szkołę, zbudować dach z drzewa.

— Miasto Rybińsk, ponad Wołgą, jako punkt środkowy wewnętrznego zbożowego w Rossyi handlu, zwróciło na się szczególną N. Cesarza Jmci uwagę i J. C. Mość pragnąc podnieść więcej jeszcze przemysł i handel, w niém zbiegające się, raczył to miasto zupełnie uwolnić od wojskowego kwaterunku.

— Piszą s Kiachty pod d. 14 zeszłego Grudnia: «10 b. m. o 7 godz. 55 min. wieczorem, wśród wilgotnego i zaćmionego powietrza, dało się czuć na granicy silne trzęsienie ziemi, które szło w kierunku s północo-zachodu, na południo-wschód, będąc poprzedzone głuchym łoskotem i wystrzałami, podobnemi do odległego gromu. Potém zjawisko to, przyszedłszy do saméj Kiachty, wzięło kierunek ukośny, sprawując wstrząśnienie, trwające około 5 sekund i tak mocne, że wszystkie domy się zachwiały, bez żadnej wszakże szkody.»

«Nazajutrz, rano, wyziewy, które przez całą noc powietrze ćmiły, podniosły się aż do wierzchołków gór okolicznych i o wschodzie słońca, unosząc się po niebie w kształcie letnich obłoków, znikły całkiem około południa, zabrawszy s sobą całą wilgoć i zostawując na wyniosłych drzewach gatunek śnieżystego proszku, podobnego do szronu. Zresztą żaden inny fenomen niebył zauważanym.»

— Do Petersburga przybyli: 24 b. m., z Mińska, dymiss. Pułkownik *Czudowski;* z Warszawy, Badeński poddany *von Werner;* z Oszmiany, zostający przy Wileńskim Wojennym gubernatorze Kamerjunker hrabia *Ogiński;* z Wilna, dym. Sekr. Gub. *Wambut;*—25go, z Warszawy, liczący się w wojsku, Jen.-porucz. *Bartolomei;* z Rzeżycy, szl. tam. powiatu *Janowski;* z Białostoku, Radzca tameczn. Rządu, 7 klassy *Lachowicz;* s Kijowa, Adjutant W. Xięcia Michała, Sztabs-rotmistrz pułku huzarów gwardyi *Poniatowski.* Wyjechali: 24go, do Kijowa, urzędnik kancelaryi Państwa Rz. Stanu *Leontijew.*

Odessa 15 Stycznia. Piszą s Konstantynopola pod d. 22 Grudnia: «Od czterech dni rozpoczął się tu Ramazan. W pierwszym dniu Patryarchowie różnych chrześcijańskich wyznań wezwani byli do pałacu Sułtańskiego na Bosforze. Patryarcha Grecki, wprowadzony był przed innemi; Sułtan przyjął go, siedząc na tronie, ze szczególną łaskawością i rozkazał ozdobić go wielkim tureckim orderem. Patryarchowie Katolicki i Ormiański przyjęci byli po Greckim i również tureckie ordery otrzymali. Posłuchania takie nie były dawniej we zwyczaju. P. *Xeno*, zabawiwszy dni kilka w Stambule, wyjechał do Smyrny w charakterze Jeneralnego Konsula Greckiego, w którym przez Portę był uznany. Interesa porty z Mehemedem Ali wzięły pomyślny obrot.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 29 Stycznia.

Familia Kątskich dawała dnia 5 Stycznia w Monachium koncert wokalny i instrumentalny. Korrespondent Norymbergski z wielkiemi rozszerza się pochwałami nad talentem tych młodych wirtuozów. Starszy brat, Karol, grał na skrzypcach koncert *Spohra.* Siostra Eugenia śpiewała aryę z chórem *Belliniego*, oraz waryacye Pani *Catalani.* 13stoletni Stanisław grał waryacye *Herza.* 8mio-letni Apolinary wykonał na skrzypcach waryacye *Beriota.* Antoni grał na fortepianie *Divertimento* własnej kompozycyi. Królewstwo Ichmość Bawarscy zaszczycili ten koncert obecnością swoją.

(Dz. Pow.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 27 Stycznia. Standard ogłasza, iż na wielkorządcę Indyj wschodnich mianowany został lord Heytesbury.

— Taż gazeta zawiera długi artykuł o projektowanych

reformach kościoła anglikańskiego. Zacząć się ma od zniesienia pewnej liczby urzędów bez troski (sinecures) i ograniczenia nazbyt wielkiej płacy biskupów. Dobra które zawakują mają być obracane nie na rzeczy świeckie lub zwiększanie płacy niższego duchowieństwa, lecz na zakładanie i uposażenie nowych biskupstw. Przedewszystkiém zaś zwrócić się ma uwaga na to, iżby każda gmina, zamieszkana przez pewnę liczbę członków anglikańskiego kościoła, posiadała też własny kościoł, i własnego pastora. *Times* pochwala te projekta, i oświadcza się nadewszystko z życzeniem zniesienia nadużyć, popełnianych dotychczas przez possesorów bogatych prebend, marnotrawieniem ogromnych dochodów swoich za granicami parafij, i najmowaniem na swoje miejsce, za lichę płacę, wikaryuszów, dla pełnienia obowiąsków duchownych.

— Przeciwnicy PP. O'Connell i Ruthven, w Dublinie, postanowili oskarżyć ich przed parlamentem o nieważność obioru. Prośba ich jest już ułożoną. Zasadza się ona na tém iż wielka liczba wyborców wotowała bez uiszczenia się z należnej opłaty, i że wielu stało się nawet winnymi zbrodni fałszu, podpisując imiona ludzi dawno zmarłych.

— Xżę Leuchtenberg, przy pożegnaniu z lordem Wellington, otrzymał od niego w darze kosztownę szblę, angielskiej roboty.

— Prymas katolicki Irlandyi, xiądz Tomasz Kelly, umarł ostatniemi dniami w Londynie, w 85 roku życia.

— Przybyli tu właśnie s Konstantynopolu dwaj oficerowie ottomańscy, Asmi-bey i Achmet-effendi, w celu zebrania potrzebnych wiadomości dla założenia szkoły wojskowej, na kształcenie młodych oficerów. Zwiedzą oni w tym celu Woolwich, Sandhurst i Addiscombe.

— *Times* ogłasza list z Alexandryi, z d. 16 Grudnia, stwierdzający wiadomości o uspokojeniu Syryi. Pomimo wszelkiego oporu Ibrahim pasza potrafił już wprowadzić tam konskrypcyę, rozbroić mieszkańców, i nałożyć na nich pogłówny podatek. W Alepie, zapisało się już dla płacenia tej główszczyzny 18,055 osób.

— W czasie kiedy zmiany ministeryalne tak często się zdarzać zwykły, ciekawą będzie rzeczą mieć przed oczyma zupełny spis pierwszych ministrów angielskich, zaczynając od panowania Jerzego III. Oto są ich nazwiska, z datą mianowania. Hrabia Bute, 29 Maja 1762; P. Grenville, 16 Kwietnia 1763; margrabia Buckingham, 12 Lipca 1755; xżę Grafton, 2 Sierpnia 1766; lord North, 28 Stycznia 1770; margrabia Rockingham, 5 Kwietnia 1783; P. Pitt, 27 Grudnia 1783; P. Addington (dzisiejszy lord Sidmouth) 17 Marca 1801; P. Pitt, 12 Maja 1804; lord Grenville, 8 Stycznia 1806; xżę Portland, 13 Marca 1807; P. Perceval, 23 Czerwca 1810; lord Liverpool, 8 Czerwca 1812; P. Canning, 11 Kwietnia 1827; lord Goderich, 10 Sierpnia 1827; xżę Wellington, 11 Stycznia 1828; hr. Grey, 22 Listopada 1830; lord Melbourne, w Czerwcu 1834; sir Robert Peel, w Grudniu 1834. — Ze spisu tego widać iż torysowie przewodniczyli gabinetowi, od czasu Jerzego III, przez lat 64, kiedy stronnictwo whigów zaledwie lat 9 przy sterze rządu zostawało.

— W najnowszych dziennikach angielskich z Indyj Wschodnich wyczytujemy obwieszczenie szczególnego rodzaju. Król Lucknowski ogłasza przez pisma publiczne o zamiarze pojęcia żony, rodem angielski. Używać ona będzie wszystkich praw i czci należnej Królowej, lecz powinna przynieść w posagu najmniej 50 laków rupii.

— Margrabia Champernon de Hawkins znalazł jakoby, dowody, iż xżę Leuchtenberg pochodzi w prostej linii od Króla Portugalskiego don Alonzo I.

Paryż 28 Stycznia. W izbie deputowanych, 26 b. m. przystąpiono do zapowiedzianych rospraw o długu polskim. P. Isambert czytał nader długę mowę, w której wykładać się starał w swój sposób wszystkie traktaty od 1814 podziśdzień zaszłe, i dowieść iż traktaty te zniosły wszelkie pretensye jakie do rządu francuskiegu tworzyć można było.

Hrabia de Rigny, minister spraw zagr., odpowiedział na tę mowę, wystawując izbie szereg wypadków i traktatów, w takiem świetle w jakiém rzeczywiście zaszły. — Przez 18 art. traktatu 1814 Francya uwolnioną została od wszelkich pretensyj pieniężnych w ogólności; lecz pretensye W. xięstwa Warszawskiego zostały od tego wyjęte traktatem 1815 i konwencyą 27 Września 1816, w której zastrzeżono iż likwidacya ich ma się odbyć w zakreślonym terminie. Xżę Richelieu, oświadczył był wprawdzie izbom 1818 iż wszystkie układy pieniężne zostały z układającemi się mocarstwami przez traktat 25 Kwietnia tegoż roku załatwione; lecz bynajmniej pod tem nie mogł rozumieć unieważnienia lub odrzucenia długu polskiego, gdyż sam, 8 Lipca, podpisał instrukcye dla hrabi Hédouville, wysłanego w charakterze komissarza likwidacyjnego do Warszawy. Jeśli zaś potem zmieniono miejsce negocyacyi i przeniesiono je z Warszawy do Paryża, stało się to s powodu niepodobieństwa zebrania w pierwszem s tych miast wszystkich potrzebnych aktów.

Po długiej odpowiedzi P. Odillon Barot, którę zbijał P. Thiers, zajęto się rosprawami tyczącemi się innych mniej ważnych przedmiotów.

— P. Drouineau, autor *Rienzi*, *Résignée* i wielu innych dzieł, umarł ostatniemi dniami w la Rochelle.

— Pomiędzy Marsylią a Egyptem ma być ustanowiona nowa komunikacya za pomocą statków parowych. Pierwszy statek parowy francuski odpłynie z Marsylii 10 Lutego, i zawinie po drodze do Nice, Genui, Liwurny, Civita Vecchia, Neapolu, Malty i Navarino. Drugi statek odpłynie w tęż samą drogę 25 t. m.

— Piszą z Algeru pod d. 10 Stycznia: «Od niejakiego czasu hadżuci poczęli znowu puszczać się na rozboje, pomimo wielokrotnych obietnic trzymania się w pokoju. Aga, chcąc jednorazowo z nimi skończyć, podał plan nowej przeciw nim wyprawy, który został przez naczelnego dowodzcę przyjęty i którego wykonanie poruczoném zostało jenerałowi Rapatel. — 8000 ludzi wystąpiło z miasta, i, pod jego dowództwem, skierowało się ku stopom Atlasu. Dzisia właśnie wojsko to nazad do miasta wraca, zniszczywszy większę część wspomnionego pokolenia, i spaliwszy ich wioski. Lecz szczegóły tej wyprawy nie są nam jeszcze wiadome.

— Wszystkie listy prywatne z Madrytu w tem się zgadzają, iż stan regencyi staje się co dnia bardziej krytycznym. Twierdzą nawet, iż oficerowie gwardyi, ośmielili się otwarcie szemrać przeciw czynnościom jenerała Miny, i grozić że przejdą na stronę don Karlosa.

— Według wiadomości z Madrytu, dochodzących 19 b. m., 18*go* wybuchły tam były znaczne rozruchy, które wszakże tegoż dnia zostały stłumione. Oto jest krótki ich opis, wyjęty z raportu urzędowego ministra wojny. Dnia wspomnionego, o południu, don Jozef Cardero, podporucznik i adjutant w drugim pułku lekkiej piechoty arragońskiej, zbuntował część żołnierzy tego pułku, z jednym oficerem i dwóma podoficerami. Wystąpili oni ku Puerto de Sol, opanowali tameczny odwach, i ogłosili się za zostających w stanie otwartego rokoszu. Jeneralny kapitan Kastylii, don Józef Cantarac, ożywiony zwykłą gorliwością, udał się natychmiast na to miejsce, w nadziei że sama jego obecność rokoszan do posłuszeństwa zwróci; lecz, śród zamieszania sam padł ofiarą. Za otrzymaniem wiadomości o tym smutnym wypadku, przedsięwzięto natychmiast wszystkie środki w celu przywrócenia powagi prawa. Załoga miejska z milicyą zebrały się z zadziwiającym pośpiechem, i, wyruszywszy we wskazanych im kierunkach, uderzyły na powstańców ze swykłą sobie natarczywością. W tymże czasie, silny ogień z dział, zatoczonych na ulicę majorskę, zmusił ich wkrótce do schronienia się do domu pocztowego, gdzie się jeszcze dłużej usiłowali bronić. Widząc się wszakże zewsząd otoczonymi i przeświadczywszy się wkrótce o niemożności dłuższego oporu, uciekli się nakoniec do łaskawości Królowej Rejentki, przywodząc na swoję obronę iż zostali do tego podstępem wciągnieni. Zapewniali, że zawsze było najgoretszém ich życzeniem stawać w obronie Królowej Jmci i praw krajowych, i prosili ażeby pozwolono im udać się niezwłocznie do czynnej armii, dla zagładzenia win swoich w walce za jej sprawę. Królowa zezwoliła na ich żądanie, i tegoż wieczora wyciągnęli oni z resztą swojego pułku do Alcohendra, wsi leżącej o 2 mile od Madrytu, na wielkim trakcie do Burgos. Królowa Jmć zastrzegła tylko sobie prawo wymierzenia sprawiedliwości podżegaczom rokoszu, dla zapobieżenia podobnym wypadkom na przyszłość. Mieszkańcy Madrytu pozostali przez cały ten czas spokojnymi, i bynajmniej nie mieszali się do rozruchów, które ograniczyły się w jednym tylko kwartale Puerto del Sol. — Celem tego powstania miało być obalenie teraźniejszego hiszpańskiego ministerstwa, które, jakoby dla braku działalności i energii wielkie wzbudza nieukontentowanie, szczególniej od czasu kiedy jenerał Llauder stanął na jego czele.

— W liście z Madrytu pod d. 19 b. m., ogłoszonym przez *Journal des Debats*, czytamy:

«Izby procerów i prokuradorów odbyły dziś swoje posiedzenia. Ministrowie zapytywani byli o rozmaite objaśnienia w obudwu: ze stałością w pierwszej, z mniejszemi zaś względami, a większą żywością, w ostatniej. Nadewszystko attakowano ministra wojny. Powstanie, jednomyślnie w izbie procerów ganione, znalazło znaczną liczbę obrońców u prokuradorów.»

— Z gazety Madryckiej *Abeja*, z tegoż 19 b. m., dowiadujemy się, iż 550 żołnierzy było do powstania z d. 18 zamieszanych. Kapitanowi don Luis de Palafo, kula zgruchotała ramię; jeden oficer Królewskiej gwardyi raniony został w nogę, pięciu żołnierzy tejże gwardyi zabito i 15 raniono.—Na początku posiedzenia prokuradorów, 19 b. m., P. Garcia Carrasco wniósł iżby izba ogłosiła się za nieustającą, i ażeby minister wojny wezwany został do dania żądanych objaśnień. Podczas zaczętego na ten wniosek głosowania, wszedł i sam minister; jednakże głosowanie poszło dalej i wniosek względem ogłoszenia izby za nieustającą przyjęty został, większością 96 głosów przeciw 21. Następnie P. Carrasco w długiej mowie rozszerzał się z zarzutami przeciw ministerstwu i wymawiał mu chęć udania się do obcego wsparcia, opieszałość w wysłaniu jenerałowi Mina żądanej pomocy, a szczególniej samemu ministrowi wojny zarzucał brak energii, i zupełne zaniechanie środków, któremiby mógł był wczorajsze powstanie stłumić. — Minister wojny bronił się wyliczaniem dawnych swoich zasług; przypominał iż w Katalonii sam rozbroił 24,000 karlistów, a opatrzył bronią 40,000 urbanów, nie czekając rozkazów zwierzchności, i oświadczał się z gotowością wyruszenia osobiście przeciw nieprzyjaciołom Królowej Izabelli II.

— 26 b. m. na giełdzie tutejszej krążyły wieści, jakoby z otrzymanych listów kupieckich z Madrytu, dochodzących 20 b. m., doszła ważna wiadomość, iż tegoż dnia w izbie prokuradorów jenerał Llauder wniosł projekt uchwalenia do Królowej regentki adressu; s prośbą o wydanie dony Izabelli za mąż za starszego syna don Karlosa. Wniosek ten sprawił jakoby nadzwyczajne wzruszenie, w skutek którego sądzono iż jenerał Llauder będzie tegoż dnia z urzędu złożonym.

Bruxella 28 Stycznia. Sławny poeta niemiecki Harro Harring, znany skądinąd pod nazwiskiem Kazimirowicza, zatrzymany został w Ostendzie, razem z żoną; oboje wracali z Londynu.

Berlin 3 Lutego. Król Jmć ozdobił orderem Ś. Jana Jerozolimskiego pułkownika xcia *Galicyna*, adjutanta Feldmarszałka xcia Warszawskiego, i orderem Orła Czerwonego 3 klassy Radzcę Dworu Czetyrzin, naczelnego lekarza czynnej armii.

Wiedeń 12 Stycznia. Wiele gazet zagranicznych rozsiało było wieści o nowych rozruchach, które jakoby w Albanii ostatniemi czasy wybuchnęły. Wiapomości s Korfu, dochodzące 24 Grudnia, wystawują nam te wypadki w ich prawdziwém świetle. Od niejakiego czasu Epir nanowo trwożony być zaczął przez poruszenia powstańców, którym przewodniczył, ile się zdaje, niejaki Tafil Busi. Ogniskiem tego rokoszu było miasto Berat. Liczba stronników Tafil Busi dochodzić mogła 1500 do 1600 ludzi. Lecz gdy sam zamek miasta Berat zajęty był przez załogę rządową, stąd też powstanie to najmniejszej nie wzbudzało obawy. Jednakże kilku okolicznych Bejów zjechało się do Scutari, zla naradzenia się z Hafiz Paszą względem środków stłumienia tych niepokojów. Siły ich razem zebrane aż nazbyt były wystarczającemi dla skarcenia Tafil Busi; lecz udano się naprzód do środków jednawczych. Jakoż, s pożniejszych wiadomości, dochodzących 27 Grudnia, okazuje się iż Tafil Busi poddał się, i że spokojność zupełnie jest przywróconą.

Stockholm 19 Stycznia. Sąd najwyższy, ostatecznym swoim wyrokiem, uznał za niewinnych wszystkich członków rady stanu, w sprawie wytoczonej przeciwko nim s powództwa komitetu konstytucyjnego.

— Stan włościański przyjął ostatniemi dniami, większością 34 przeciw 25 głosom, projekt Królewski, z modyfikacyami komitetu prawodawczego, o karach przeciw ludziom którzyby ośmielili się cokolwiek przeciw Królowi, Królowej lub Następcy Tronu mówić lub pisać. Stany szlachecki i duchowny przyjęły już były dawniej prawo, stanowiące jednę karę śmierci; toż samo zaś prawo, z no-

wemi zmianami, zachowując karę śmierci, nadaje jeszcze możność, zamienienia jéj w szczególnych przypadkach nakarę więzienia od lat 2 do 10, w fortecy.

Medyolan 22 Stycznia. Bolońska Akademija sztuk pięknych mianowała członkiem swoim rossyjskiego malarza P. Brulow, wsławionego twórcę kolosalnego obrazu ostatniego dnia Pompei. Malarz ten zajmuje się właśnie w Bolonii kopijowaniem sławnego obrazu Ś. Cecylii. Kopija ta przeznaczoną jest, jak powiadają, dla N. Cesarza Jmci Rossyjskiego.

— P. Micali, autor szacownego dzieła o starożytnych ludach Włoskich (storia degli antichi popoli d'Italia), zamieszkały w Paryżu, otrzymał od N. Cesarza Jmci Austryackiego, w nagrodę literackich zasług, order Żelaznej Korony 3 klassy.

— Teatr Ś. Cecylii, w Palermie, stał się ostatniemi dniami sceną śmiesznego wydarzenia. Dawano Medeę, w któréj głównę rolę grała znana aktorka Polvaro. Lecz, w chwili gdy Medea ma zamordować dzieci, i kiedy Jason stara się ją wstrzymać—wielki pies, faworyt panny Polvaro, sądząc ją w rzeczywistem niebespieczeństwie, wypadł z za kuliss, i s taką wściekłością zaczął kąsać za nogi Jazona, że ten ostatni zmuszony został conajprędzej ze sceny umknąć. Dowód ten przywiązania psa Medei ku swojej właścicielce, wtrącił do trajedyi scenę nader komiczną.

— W Ankonie roschodzi się pogłoska, jakoby ostatnie okręty s Korfu przywiozły wiadomość, iż Sułtan Turecki został zamordowany, i że do czasu pełnoletności następcy tronu, zarząd kraju objęli trzej paszowie.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Król Francuzów ozdobił ostatniemi czasy P. Aubert, znanego kompozytora Oper: *Niema s Portici*, *Fra Diavolo*, i t. d. Krzyżem oficerskim orderu legii honorowej. P. Aubert, od kilku miesięcy cierpiący, zaczyna wracać do zdrowia i kończy ostatni akt nowej opery pod tytułem: *Koń bronzowy.*

— W listach odebranych w Paryżu z Medyolanu, donoszą, iż uczyniony tam był zamach na życie sławnej śpiewaczki pani Malibran. Piszą że włoszka jakaś, którą rzadki talent téj śpiewaczki natchnął niepohamowaną zazdrością, zadała jéj kilka ran sztyletem; lecz się niezgadzają w szczegołach téj zbrodni.

— Angielski lekarz, Doktor Forster s Cambridge, który, w czasie pobytu swego w Neapolu szczególniéj się poświęcił badaniom nad wulkanami, uczynił postrzeżenie że największe wybuchnienia Wezuwiusza i Etny, przypadają zawsze w czasie nowiu i pełni, co zdaniem jego przypisać należy wpływowi xiężyca na zjawiska kuli ziemskiej. Uważał także że wyrzutom wulkanicznym towarzyszyć zwykły epidemiczne choroby, nie tylko w okolicach gór ognistych, ale nawet i w oddalonych od nich krajach. Okoliczność tę D. Forster szczegółowie rozwija w swojej teoryi chorób epidemicznych.

— Niemiecki uczony Fallmereimer, po odbytéj podróży w Grecyi i na Wschodzie, gotuje wydanie opisania tej podróży, którą był przedsięwziął jedynie w celu rozwiązania niektórych naukowych wątpliwości. W Grecyi znalazł on, ak twierdzi, wielką liczbę dowodów ku wsparciu dawnej swéj myśli, iż dzisiejsi Grecy nie są potomkami starożytnych Hellenów, przeciw czemu tak mocno powstawał znany historyk Thiersch.

— Niedawnemi czasy trzéj europejczycy kupili od jednego algierczyka trzy dyamenty, znalezione śród złotych piasków Sumelskich, w bliskości Konstantyny. Niewiedziano dotąd że w Afryce znajdują się dyamenty i godna uwagi, że tam, równie jak w Brazylii i Syberyi, drogie te kamienie odkryte zostały przy przemywaniu złota.

— Lejtnant Allen, towarzysz podróży nieszczęśliwego Lander, w wyprawie na odkrycie biegu rzeki Nigru, który opuścił Afrykę przed śmiercią tego ostatniego, pracuje teraz w Anglii pod opieką Admiralicyi nad wydaniem szczegołowéj karty Nigru do tego miejsca, które było kresem ich podróży. Do téj karty będą też przyłączone rozmaite widoki, rysowane z natury w Afryce.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg 31 Stycznia. / 12 Lutego.

— Departament handlu zagranicznego ogłosił, iż wydany 2 Października z. r. przepis o zatrzymywaniu i konfiskowaniu biletów na zagraniczne loterye nie ściąga się do biletów na loteryje Warszawskie. — Od młotków żelaznych z drewnianemi i innemi trzonkami ma się pobierać cło po 1 rublu srebrem od puda. — Od hubki, natartej palnym preparatem, porzniętéj w małe kawałki, zapalające się od tarcia, cło ma się pobierać po 25 kop. srebr. od funta. — Papier biały i kolorowy z illuminowanemi wyciskami rozmaitych rysunków ma opłacać po 40 kop. srebr. od funta.

— Z Wilna piszą, że tam w roku przeszłym otworzone zostały trzy nowe sklepy: jeden Niżegorodzkiego Tatara Manguszewa na towary Bucharskie i Moskiewskie, dwa drugie Mitawskich obywateli, na futra i rękodzielne wyroby. S tych należący do Ottona Lewensterna, opatrzony w najlepsze jedwabne i bawełniane towary, ściągnął na się powszechną uwagę.

Mennica Petersburska. Ustawa 1830 roku pozwoliła przyjmować od każdego przynoszącego złoto i srebro w stopionych kawałkach, w rozmaitych rzeczach, dla przerabiania na monetę, z opłatą za nie prawdziwej w monecie ceny, bez żadnych potrąceń za probę i przeczyszczenie tych kruszców jeżeli nie będą niższe od 64 proby, tudzież bez potrącenia kosztów przerobienia na monetę: od złota zaś i srebra niższego od 64 proby miała się pobierać pewna opłata za przetopienie. Do wymiany, podług tych zasad, złota i srebra otworzona została przy mennicy Petersburskiéj izba probiercza, przez którą od roku 1810 do 1834 weszło złota 2,182 pud. 30 funt. 18 zołot. 16 dol, i srebra 74,885 pud. 20 funt. 27 zoł. 11 dol. Za kruszce te wydano 22,102,825 rubli złotem, 66,698,570 rubli 17 kop. srebrem i 18,938,348 rubli 44 kop. assygnacyami. S tablicy ogłoszonej w dzien-

niku Górniczym, okazuje się iż najwięcej weszło złota i srebra w roku 1817 i 1818, a mianowicie:

weszło: czystego złota	czystego srebra.
w roku 1817	
246 p. 29 f. 66 z. 48 d.	15,462 p. 13 f. 88 z. 81 d.
w roku 1818	
856 p. 19 f. 73 z. 70 d.	19,587 p. 35 f. 26 z. 20 d.

w następnych latach ilość drogich kruszców przynoszonych do mennicy, znacznie się zmniejszyła, tak że od 1819 do 1829 w ogóle wydano za nie złotem 598,990 rubli a srebrem 4,872,512 rubli, lecz od 1829 roku ilość przynoszonych metallów, zwłaszcza złota znowu się powiększyła.

Ceny Rossyjskich towarów w Londynie. W następującym wyjątku z Londyńskiego prejs-kurantu, s końca przeszłego Grudnia, ceny Rossyjskich towarów obliczone zostały podług rossyjskiej monety, wagi i miary, licząc na tonnę 63 pudy, na cetnar 3 pudy 5 funt. czyli 36 funt. angielskich na pud: 12 kwarterów za 16 czetwerti i biorąc kurs 10¾ pensów za rubel assygnacyjny.

	Na angielskie pieniądze.			Za jaką ilość.	Na ross. pieniądze.		Za jaką ilość.
	f. st.	szyl.	pens.	za	r.	k.	za
Wosk żołty . . .	7	15	—	cetnar	55	37	pud.
Żelazo sztabowe ze znakiem CC. N. D. (tak zwane *stary sobol*)	18	10	—	tonnę	6	55	—
Klej jesiotrzy . . .	—	11	—	funt	442	44	—
Len Ryski P. T. R.	58	—	—	tonnę	205	53	bierkow.
Pieńka Ryska czysta	25	—	—	——	88	60	— —
Pek czyli twarda smoła Archangielska	—	7	—	cetnar	2	50	pud
Potaż Petersburski	—	26	—	——	92	60	bierkow.
Rubarbarum . . .	—	7	—	funt	7	3	funt
Rohože Archangelskie	4	—	—	sto	893	—	tysiąc
Łój żołty.		41	6	cetnar	148	30	bierkow.
Siemie lniane Ryskie		48	—	kwarter	40	11	czetwiert
Szczeć Pesersburska	18	10	—	cetnar	132	17	pud

Podług teraz obowiązującej taryfy cło od powyższych towarów wypada następnie:

Wosk.	3	—	—	cetnar	31	3	od puda
Żelazo.	1	10		tonny		53	— —
Klej rybi.	2	7	6	cetnara	16	97	— —
Len.	—	—	1	— —	—	3	— —
Pieńka	—	—	1	— —	—	3	— —
Pek.	—	—	10	— —	—	30	— —
Potaż		6	—	— —	2	15	— —
Rubarbarum . . .	—	1	—	funta	1	1	funta
Rohože.	1	3	9	od sta	265	10	tysiąca
Łój	—	3	2	cetnara	1	14	puda
Siemie lniane . .	—	1	—	kwartera	—	84	czetwerti
Szczeć	—	—	3½	funta	—	30	funta

Rozmaitości.

Rozumiemy że nie będzie dla naszych czytelników obojętną następna, wyjęta z ostatniego poszytu Dziennika Oświecenia,

Wiadomość o zatrudnieniach Ucznia byłego Wołyńskiego Lyceum Kaniewskiego w Rzymie i w podróży do Rzymu.

«Uczeń byłego Lyceum Wołyńskiego, teraz bawiący za granicą na koszcie Uniwersytetu Św. Włodzimierza, malarz *Kaniewski*, w podróży swojej do Włoch, zatrzymywał się w Dreznie, gdzie, w ciągu dwóch miesięcy codziennie bywając w znanej Galeryi obrazów, robił szkice wielu celniejszych oryginałów i zdjął kopiję jednego z najlepszych portretów Tycyana. W Wiedniu oglądał znaczniejsze galerye i muzea, których tyle stolica ta posiada, bawił czas niejaki w Wenecyi dla obejrzenia obrazów znakomitszych tamecznej szkoły artystów. Bolonija zwróciła też szczególnę jego uwagę nie nader licznym, lecz szacownym zbiorem swéj szkoły, (prócz wzorowych płodów pędzla Guidoreni, Dominiquina, trzech Carrache, i innych, znajduje się tam jeden z najsławniejszych oryginałów Rafaela: *Ś. Cecylija*). We Florencyi przepędził cztery tygodnie: tameczna narodowa galerya obrazów i posągów, tudzież galerya Wielkoxiążęcego pałacu Pitti, zawierają skarby sztuki, a w téj liczbie nieocenione zabytki rzeźbiarstwa starożytnéj Grecyi.

«Od dnia 7 Listopada 1833 roku Kaniewski znajduje się w Rzymie. Obejrzawszy wszystkie celniejsze starożytności, kościoły, zbiory, i zabrawszy znajomość ze znakomitszemi tamecznemi artystami, zajął się on w Muzeum Watykańskiem kopijowaniem różnych przedmiotów; nadto zrobił portret zmarłego Jenerał-adjutanta Mörder, który naówczas bawił w Rzymie i wykończył własnego utworu obraz: *Rzymianka, zajęta rannym strojem;* zrobił też wiele rysunków, wystawujących ubiory mieszkańców Rzymu i okolic. Nakoniec pragnąc korzystać ze wzorów największego z malarzy, Rafaela, zabrał się do zdjęcia kopii z jego obrazu *Madona di Foligno*, znajdującego się w Watykanie. Malowidło to należy do obrazów największego wymiaru i poczytuje się drugiem z rzędu, po *Przemienieniu Pańskiem*, płodem Rafaela, w kolorycie zaś przechodzi to ostatnie. Kopija, którą robi Kaniewski jest równych z oryginałem wymiarów.

«Z ostatniego doniesienia jego do P. Ministra Oświecenia, (z d. 22 Października zeszłego roku), widać, iż praca ta zbliża się już ku końcowi i na przyszłą wiosnę, za pierwszą zręcznością, przysłaną będzie tu do Petersburga».

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 31-го Генваря, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.